

Wnioski złożone w terminie

Koncesjonowanie producentów

W połowie bieżącego roku na producentów energii elektrycznej uzyskiwanej z odnawialnych źródeł, nowelizacja ustawy Prawo energetyczne nałożyła obowiązek uzyskania od prezesa Urzędu Regulacji Energetyki koncesji na produkcję energii elektrycznej.

Wcześniej taki obowiązek funkcjonował jedynie w odniesieniu do takich źródeł energii odnawialnej, których moc przekraczała 1 MW, a po poprzedniej nowelizacji Prawa energetycznego, w maju 2000 roku - 5 MW. Nałożenie koncesji na wszystkich wytwórców, niezależnie od wielkości źródła polegało ze sobą ściśle łącznie i włączyło, a następnie wniosków i ich uzupełnień kierowanych do Urzędu Regulacji Energetyki.

spełnieniem wygórowanych wymagań, które postawione zostały przed nimi, a których niespełnienie skutkowało koniecznością zakończenia działalności wytwórczej. Przed powyższym problemem stanął również Urząd Regulacji Energetyki, który dotychczas nie miał konieczności zajmowania się mikro-wytwórcami, a traktował je raczej globalnie - jako jeden z elementów sektora elektroenergetycznego w Polsce.

wnioski koncesyjne w terminie wymaganym przez Ustawę, dzięki czemu pomimo trwającego procesu rozpatrywania wniosków koncesyjnych, przedsiębiorcy Ci nie musieli zaprzestać produkcji. Do chwili obecnej data czynn timerów została rozpatrzona pozytywnie. Bazując na informacjach pochodzących z Urzędu Regulacji Energetyki można założyć, że do końca roku 2004 kwestia koncesji dla istniejących GZE powinna zostać ostatecznie zamknięta.

Geneza problemu

Energetyką odnawialną, w przeciwieństwie do konwencjonalnej rządząca całkowicie odmienna prawa. Jest to branża, która już kilkanaście lat temu zainteresowała się kapitał prywatny. To również dzięki prywatnym przedsiębiorcom na terenie Polski działa obecnie prawie 700 instalacji wytwarzających energię elektryczną z GZE, z czego 87% to małe elektrownie wodne (tj. do rok 2002). Są to przeważnie jednostki wytwórcze o zmiennej mocy - przeważnie do 100 kW. Najmniejsze spośród tych mikroelektrowni wodnych wyposażone są w maszyny umożliwiające im uzyskanie maksymalnie 3 - 4 MW. Stanowią one bardzo czołgo dodatkowe źródło zarobkowania ich właścicieli. Są to jednak obiekty, które w środowisku oraz gospodarce pełnią szereg istotnych funkcji i sensowność ich funkcjonowania jest nie do podważenia.

Nowelizacja Prawa energetycznego nakładając na mikro, mini i małe źródła obowiązek uzyskania koncesji, odniosła do nich dotychczas te same akty wykonawcze, które dotychczas obowiązywały konwencjonalne - przemysłowe elektrownie. Przed właścicielami najmniejszych źródeł pojawił się jednocześnie problem, jak poradzić sobie ze

Zniczenie się z problemem

Jako że w całej masie odnawialnych źródeł energii to właśnie małe elektrownie wodne stanowią tę najliczniejszą grupę podmiotów gospodarczych, w czwartym bieżącego roku, z inicjatywą i na zaproszenie Towarzystwa Rozwoju Małych Elektrowni Wodnych, Urząd Regulacji Energetyki postanowił zmierzyć się problemem koncesjonowania GZE. Przy współudziale przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki i Pracy, odbyło się spotkanie, w którym wzięło udział około 120 właścicieli i eksploatatorów małych elektrowni wodnych. Podczas obywatelnej dyskusji oraz kilkugodinnego szkolenia obie strony wyjeździły sobie wzajemnie oczekiwania oraz omówiono kształt dokumentacji koncesyjnej. Materiały ze szkolenia znalazły się na ogólnodostępnych stronach w Internecie, a TRWEW wszystkim swoim członkom, którzy telefonicznie bądź osobiście skontaktowali się z sekretariatem, udzieliła porad oraz dokonywała wstępnej weryfikacji dokumentacji.

Elity działają

Na efekty powyższych zabiegów nie trzeba było długo czekać. Znakomita większość właścicieli MEW zdążyła złożyć

Kolejna rewolucja

Kolejną rewolucją, która zostanie najprawdopodobniej wprowadzona w nowelizacji Prawa energetycznego nad którą trwa obecnie prace, będzie wprowadzenie do obiegu świadectw pochodzenia energii odnawialnej, a co za tym idzie faktycznego rozdzielania energii elektrycznej od „bonusu ekologicznego”, który przysługiwać będzie wytwórcy tytułem wytworzenia określonej ilości energii elektrycznej z odnawialnego źródła. Prace nad tym zagadnieniem są jednak jeszcze w toku i ciężko dziś przedstawiać ich mechanizmy oraz szczególne ich funkcjonowania. Podobnie jak w przypadku koncesji, można z góry założyć, że zmiany te znova będą odciążać małe wytwórcy niż duże - przemysłowe elektrownie. Szczegóły nowych mechanizmów z całą pewnością będą przedmiotem licznych opracowań, spotkań, szkoleń i konferencji przeznaczonych dla najbardziej zainteresowanych, czyli samych przedsiębiorców.

Marcin Żukowski
dyrektor generalny
Towarzystwa Rozwoju
Małych Elektrowni Wodnych